

# Tomaszewski, Jerzy

---

## Europa Środkowa od zmięczenia feudalizmu do upadku komunizmu

---

Przegląd Historyczny 98/1, 123-125

---

2007

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

JERZY TOMASZEWSKI

Wyższa Szkoła Gospodarki Krajowej  
w Kutnie

## Europa Środkowa od zmięzchu feudalizmu do upadku komunizmu

(Jan K ř e n, *Dvě století střední Evropy*, Argo, Praha 2005,  
Edice dějiny Evropy svazek 8, s. 1109)

Autor tej książki, profesor Uniwersytetu Karola (w latach 1969–1990 robotnik przedsiębiorstwa Vodní zdroje, sygnatariusz Karty 77, 1978–1990 współredaktor wydawanego poza cenzurą czasopisma „Historické studie”) dał się poznać w latach sześćdziesiątych pionierskimi książkami o początkach czechosłowackiego zagranicznego ruchu oporu w latach 1938–1940. Później podjął badania nad dziejami stosunków czesko–niemieckich od 1780 r. do współczesności, lecz te prace ukazywały się początkowo poza cenzurą lub za granicą (także w przekładach niemieckich). Recenzowana obecnie książka powstała w związku z wykładami i seminariami na Uniwersytecie Karola i jest znakomitym kompendium wiedzy o naszej części kontynentu europejskiego od końca XVIII w. niemal do dziś, które będzie użyteczne nie tylko dla studentów, lecz również dla szerszego grona czytelników. Profesjonalni znawcy tych stuleci znajdą w niej немало godnych uwagi oraz dyskusji rozważań, a także inspiracje dla własnych badań. Wykład odznacza się umiejętnym ukazaniem rozmaitych aspektów procesu historycznego, sceptycyzmem wobec nazbyt daleko idących uogólnień i ostrożnością w wyciąganiu wniosków; autor ubarwia go niekiedy celnymi anegdotami sprzyjającymi zrozumieniu atmosfery omawianych czasów.

Całość dzieła składa się z 14 rozdziałów. Pierwszy z nich ma charakter wprowadzenia do problematyki i otwierają go rozważania dotyczące pytania, czym jest Europa Środkowa. K ř e n informuje, że w książce „pojęcie Europy Środkowej będzie obejmowało sześciu bezpośrednich lub historycznych sąsiadów — Polaków, Węgrów, Słowaków, Czechów, Niemców i Austriaków” (s. 13). Dla uzasadnienia wyboru tych społeczności przytacza argumenty historyczne, polityczne i kulturalne, przedstawiając także odmienne poglądy. Nie zostałem przekonany o racjonalności takiego ujęcia, choć niektóre argumenty, zwłaszcza dotyczące sfery kultury uważam za istotne. Sądzę nadal, że więcej zjawisk z dziedziny gospodarki, demografii oraz polityki przemawia za definicją tego regionu jako ziem położonych „między Rosją a Niemcami”. Dyskusje wokół pojęcia Europy Środkowej toczą się od dawna, a propozycje wynikają nie tylko z analizy procesu historycznego, ale także ze zjawisk współczesnych. Niezależnie od tego każdy autor ma prawo do własnego spojrzenia na naszą część kontynentu oraz określenia zakresu zainteresowań objętego wykładem.

W praktyce zakres książki jest znacznie szerszy od założeń wskazanych we wstępie. Jan K ř e n uważa bowiem, że przedstawienie dziejów Europy Środkowej nie jest możliwe bez uwzględnienia wpływu otoczenia, a więc innych państw europejskich, a dla XX w. — także państw z innych kontynentów. Tym bardziej, że granice państwowe w Europie Środkowej były zmienne, zresztą nie tylko w omawianych dwóch stuleciach, czego symbolem mogą służyć zwłaszcza losy dzisiejszej Ukrainy Zakarpackiej. Co więcej, przyjmując Polskę za jeden z konstytutywnych składników analizowanego regionu musiał również uwzględnić specyfikę zaboru rosyjskiego, czyli wybrane zagadnienia historii Rosji (następnie Związku Radzieckiego). To wywołało jednak pewne problemy, gdyż Rzeczpospoli-

ta Obojga Narodów obejmowała przed rozbiarami (częściowo także w latach międzywojennych) dzisiejsze ziemie Białorusi, Litwy i Ukrainy, a terytoria anektowane przez Rosję dzieliły się na tzw. Ziemię zabraną oraz Królestwo Kongresowe. Nie zawsze autor dostrzega istotne odmienności obu tych części.

Pozostałe rozdziały są w zasadzie chronologiczne, aczkolwiek autor nie przestrzega ściśle cezur, lecz z powodzeniem łączy elementy chronologii z ukazaniem ciągłości procesów historycznych ponad tymi datami. Wewnętrzna struktura rozdziałów (częściowo tylko ujawniona w spisie treści) łączy kryteria przedmiotowe z geograficznymi. Wykład dziejów drugiej połowy XX w. składa się z rozdziałów formalnie obejmujących kolejne dziesięciolecia od 1950 r., lecz i w tym przypadku autor nie przestrzega ściśle tak ustalonych podziałów i troszczy się o przedstawienie ciągłości przemian. Uzupełnieniem niemal wszystkich rozdziałów są „ekskursy” poświęcone wybranym zagadnieniom, jak na przykład poddaństwo, katolicyzm, biedermaier, słowiaństwo, liberalizm środkowoeuropejski, polska i czeska powieść historyczna, literatura żydowska, zagadnienie mniejszości, przymusowe migracje, realizm socjalistyczny, samizdat; niestety, brak bardzo ważnego ekskursu o spółdzielczości. Artykułów takich mamy w sumie 30. Oprócz tego niektórym rozdziałom dotyczącym XX w. towarzyszą dodatki określone terminem „interpretacje” (w sumie cztery), a we wszystkich rozdziałach znajdują się „portrety”, czyli ogółem 52 zwięzłe biografie wybitnych postaci; wśród nich czterech historyków oraz dwóch osób żyjących: Adama Michnika i Lecha Wałęsy. Większość „ekskursów” i „portretów” jest autorstwa młodszych współpracowników Křena; są nimi: Martin N o d l, Pavel Š r á m e k, Vojtěch Š u s t e k, Pavel Z e m a n, František S v á t e k. Skomplikowana struktura książki powoduje wprawdzie pewne powtórzenia, ale na ogół ułatwiają one czytelnikowi orientację w omawianych zagadnieniach.

Szczególnie cennym walorem jest umiejętność autora syntetycznego spojrzenia na Europę Środkową, jej wewnętrzne zróżnicowanie i związane z tym konflikty, a zarazem więzy łączące państwa, społeczeństwa i narody. Uważny czytelnik dostrzeże wprawdzie rozmaite potknięcia faktograficzne (zresztą nieliczne jak na tak obszerne dzieło, obejmujące skomplikowaną problematykę dwóch stuleci), lecz nie mają one istotnego znaczenia dla zasadniczych wniosków, toteż nie będę o nich pisał. Niech wystarczy jako przykład informacja, że Stefan Żeromski otrzymał nagrodę Nobla. Zwrócić uwagę pragnę jedynie na parę problemów wybranych z obfitej treści książki, które uważam za szczególnie godne uwagi.

Przed wszystkim są to zagadnienia zróżnicowania etnicznego oraz językowego Europy Środkowej. Křen ze zrozumiałych względów zwraca szczególną uwagę na stosunki na ziemiach czeskich, gdzie obok języka czeskiego istotne znaczenie miał niemiecki, a oprócz przeważających liczebnie katolików mieszkali protestanci i wyznawcy judaizmu. W pamięci współczesnych, po doświadczeniach XX stulecia, utrwaliło się przekonanie o zadawnionym konflikcie czesko–niemieckim. Křen ukazuje obraz odmienny od stereotypu i przekonuje, że konflikt ten narastał stopniowo dopiero w ciągu pierwszej połowy XIX w., zaś przełomowe znaczenie miały wydarzenia 1848 r. Pod pewnymi względami analogicznie przeobrażały się stosunki słowacko–węgierskie. Z tym wiąże się sytuacja ludności żydowskiej, a rzeczowe przedstawienie złożonych stosunków etnicznych i religijnych zasługuje na uznanie. Autor omawia także znaczenia twórców pochodzenia żydowskiego dla kultury innych społeczności etnicznych omawianej części Europy. Nieco na marginesie znalazła się kwestia stosunków czesko–polskich na Śląsku i sądzę, że zasługiwała na większą uwagę. Wiele miejsca poświęca autor sytuacji ludności żydowskiej na ziemiach polskich, lecz w tych sprawach mam nieco szczegółowych uwag krytycznych.

Z dużym zainteresowaniem czytałem rozdziały dotyczące drugiej połowy XX w. gdyż wydarzenia tego okresu stanowią nie tylko przedmiot istotnych dyskusji naukowych, lecz także służą polity-

kom — nie tylko w Polsce — do bieżących rozgrywek, zwłaszcza przed każdymi wyborami. Zasluga Křena jest troska o rzeczowość i obiektywizm spojrzenia. Dystansuje się od ocen ideologicznych, przedstawia obraz składający się z rozmaitych barw i odcieni, daleki od czarno-białych kontrastów, widzi złożoność przemian następujących po zakończeniu drugiej wojny światowej oraz różnorodne przyczyny zarówno zjawisk negatywnych, jak pozytywnych. Porównawcza analiza stosunków w poszczególnych państwach, które znalazły się w radzieckiej strefie wpływów umożliwia nie tylko dostrzeżenie tego, który „barak” w obozie socjalistycznym był najweselszy (rola ta była zmienna), ale także korzyści modernizacyjnych uzyskanych w tych latach, a z drugiej strony negatywnych skutków zależności od ZSRR, zarówno w sferze gospodarczej, jak społecznej i politycznej. Godne uwagi jest ukazanie różnic w tradycjach ruchu komunistycznego w poszczególnych krajach przed 1939 r., które umożliwiają zrozumienie jego odmiennej w każdym z nich drogi do zdobycia pełni władzy po wojnie.

W związku z takim ujęciem przeszłości jest istotna konkluzja w zakończeniu: „Aczkolwiek pozostaje w gwiazdach, jak wypadną sądy przyszłości, nie można w przypadku komunistycznego półwiecza odrzucić jednoznacznie *a priori*, ani też bezwarunkowo akceptować, opinii o ślepej uliczce czy też ślepym odgałęzieniu historii. — Nie jest też problemem, czy odrzucony system komunistyczny zdeprecjonował życie swych obywateli — trudno o inną odpowiedź, niż potwierdzająca: bez wątpienia zdeprecjonował; właściwym pytaniem jest, w jakim stopniu. Jedni, nie tylko partyjni możnowładcy, przeżyli wówczas niekiedy także dobre czasy, które dziś wielu wspomina z nostalgią. Dla innych owe czasy lub przynajmniej ich część są najczarniejszą czernią — największe prawo do takiej opinii mają więźniowie lat pięćdziesiątych i w ogóle ludzie prześladowani. Odpowiedzi współczesnych, a raczej ich historyczne przypadki czy narracje są rozmaite, będą rozmaite i będą się zmieniać. — »Wielka historia«, której głównym twórcą jest nauka historyczna, wchłania je, lub przeciwnie — wyklucza. Podlega wszakże wpływom ich rywalizacji oraz selekcji, jakkolwiek nie jest prostą i harmoniczną sumą” (s. 986). I dalej: „fala negacji w wypowiedziach historycznych, a zwłaszcza medialnych, reakcja zarówno naturalna, jak koniunkturalna — z upływem czasu przemija — jest to również zjawisko naturalne, a nieraz także koniunkturalne. Przemiany dotyczą także historiografii: w najnowszych pracach, zwłaszcza zagranicznych, zanikają także ryczałtowe sądy (czy osądy) —. We wszystkich tych przypadkach pojmuje się na nowo relacje światła i cieni; nauka historyczna z rosnącym odstępem czasu kładzie coraz silniejszy nacisk na potrzebę spojrzenia głębszego oraz bardziej wycieniowanego. Ogólny bilans Europy Środkowej w drugiej połowie XX wieku oglądany z punktu widzenia wielkich przeobrażeń historycznych jest zdecydowanie nie nazbyt świetlany i nie uczynią go innym nawet szczegółowe analizy. — Mieszkaniec Europy Środkowej, który urodził się przed pierwszą wojną światową i nie zmienił miejsca zamieszkania, przeżył co najmniej trzy rewolucyjne przewroty, trzy systemy społeczne, często parokrotnie zmieniał obywatelstwo i za każdym razem otrzymywał inną wersję historii” (s. 987).

Książkę zamyka cytata z Raymonda A r o n a (1981): „Ponieważ nie wiem, jak to się ułoży, mówię, że »ludzie są nie zakończoną historią«” (s. 1008).

Uzupełnieniem dzieła są aneksy, które opracował Pavel Zeman. Zawierają one: 1) wykresy przedstawiające struktury organów państwowych Austro-Węgier, Austrii, Czechosłowacji po 1969 r. (odrębnie strukturę partii komunistycznej), Rzeczypospolitej Polskiej po 1997 r.; 2) tabele statystyczne opracowane na podstawie B. R. M i t c h e l l, „International Historical Statistics Europe 1750–1988” (New York 1992) oraz „Statistical Yearbook 2000”. United Nations, New York 2003; 3) 41 mapek oraz indeks nazwisk.

Książkę uważam za ważne wydarzenie naukowe, a także polityczne, jako cenny wkład do ukazania historycznego miejsca Europy Środkowej w Unii Europejskiej; sądzę, że zasługuje na polskie wydanie.